

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/232431,Artur-Ossowski-Niemiecki-oboz-pracy-dla-polskich-dzieci-przy-ul-Przemyslowej-w-L.html>
27.02.2026, 19:09

Artur Ossowski: Niemiecki obóz pracy dla polskich dzieci przy ul. Przemysłowej w Łodzi (1942-1945)

1 grudnia 1942 roku powstał obóz na Przemysłowej, do którego trafiło ok. 3 tys. dzieci.

[Dzieci Obozy koncentracyjne](#) [Zbrodnie niemieckie](#)

01.12



Nazistowski obóz pracy dla dzieci i młodzieży polskiej przy ul. Przemysłowej w Łodzi. Fot. AIPN

Z początku nie orientowaliśmy się, co to jest za obóz i jakie warunki tu zapanują, ponieważ tych warunków nie znaliśmy.

Czym dłużej tu byliśmy, tym bardziej dyscyplina się zaostrzała, tym łatwiej było spostrzec, że wszystko zmierza do udręczenia, umęczenia nas.

Stefan Marczewski, ur. 1930 r. w Łodzi, trafił do obozu w wieku 14 lat.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej pamięć o niemieckim obozie pracy dla polskich dzieci przy ul. Przemysłowej w Łodzi – usytuowanym w Litzmannstadt Ghetto – zaczęła słabnąć, a niemal wszelkie pozostałości po nim uległy zniszczeniu. Z początkiem lat 60. XX wieku, wraz z budową osiedla mieszkaniowego, zatarto jego granice. W 1968 r. historia obozu odżyła ponownie, gdy w Polsce komuniści rozpętali kampanię antysemicką. Najwięcej jednak materiałów na temat obozu zebrała Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi, która prowadziła w tej sprawie śledztwo od 1969 r. W grudniu 1970 r. zatrzymano w Łodzi byłą funkcjonariuszkę obozową Eugenię Pol vel Genowefę Pohl, która w czasie wojny przyjęła volkslistę i pracowała w obozie od 1943 r. Sądono ją w latach 1972-1975 i na podstawie zebranego materiału skazano na 25 lat więzienia. Orzekający w procesie Eugenii Pol Wojewódzki Sąd w Łodzi nie potwierdził informacji byłego więźnia obozu i funkcjonariusza Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego we Wrocławiu Józefa Witkowskiego vel Józefa Gacka, że do obozu trafiło ogółem ok.

15.000. nieletnich i przeżyło z nich jedynie 900. Dlatego sąd oraz Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi stopniowo obniżała liczbę więźniów obozu, jak też ilość jego ofiar. Ostateczne dane sugerują, że przez niemiecki ośrodek w Łodzi przeszło od 2.000 do ponad 3.000 polskich dzieci. Liczba zmarłych i zamordowanych w obozie nie przekroczyła 200 osób, choć z imienia i nazwiska ustalono jedynie jedną trzecią jego ofiar. Nie zmienia to jednak faktu, że historia niemieckiego obozu pracy dla polskich dzieci przy ul. Przemysłowej w Łodzi wymaga dalszych badań i popularyzacji, by pamięć o nim przetrwała wśród przyszłych pokoleń, a relacje jego ofiar dotarły do współczesnego odbiorcy..

Na podstawie materiałów procesowych, zdjęć lotniczych oraz zeznań świadków odtworzono wygląd niemieckiego kacetu. Odwzorowano jego układ, kształt budynków oraz baraków, dodano zeznania więźniów i powiązano je z właściwym miejscem. W ten sposób powstała wizualizacja, która pomoże lepiej zrozumieć charakter tego ośrodka i przybliżyć jego historię oraz spopularyzować zagadnienia martyrologii dzieci polskich w okresie drugiej wojny światowej.

Koncepcja powołania obozu dla polskich dzieci pojawiła się już latem 1941 r., a jej pomysłodawcą był kierownik Krajowego Urzędu ds. Młodzieży (niem. *Landesjugendamt*) w Katowicach Alvin Brockmann. Projektem zainteresował się główny inspektor niemieckich obozów koncentracyjnych Oswald Pohl, który 28 listopada 1941 r. uzyskał akceptację swojego przełożonego Heinricha Himmlera. Wykorzystano również pozytywną opinię prawnika dr. Hansa Muthesiusa, który wskazał „na potrzebę izolacji małoletnich Polaków i wychowywania ich poprzez pracę, aby nie demoralizowali niemieckich dzieci”. Wzorowano się na funkcjonującym od 1941 r. obozie dla nieletnich Niemców w Moringen (Mohringen/Solling) w Dolnej Saksonii, gdzie więziono również młodzież z Czechosłowacji oraz Polski.

W czerwcu 1942 r. z Litzmannstadt Ghetto Niemcy wyłączyli pięciohektarową działkę, przeznaczając ją pod obóz pracy dla polskich dzieci. Zamkniętą strefę wyznaczono w getcie w kwartale obecnych ulic Górniczej (*Robert Straße*), Emilii Plater (*Max Straße*), Brackiej (*Ewald Straße*) i Przemysłowej (*Gewerbe Straße*).

Pierwszych więźniów w łódzkim obozie zarejestrowano 11 grudnia 1942 r., choć formalnie rozpoczął on działalność już dziesięć dni wcześniej. Jego oficjalna nazwa brzmiała Prewencyjny Obóz Policji Bezpieczeństwa dla Młodzieży Polskiej w Łodzi (niem. *Polenjugendverwahrlager der Sicherheitspolizei in Litzmannstadt*).

Strefa dla chłopców stanowiła ok. 75 proc. obszaru obozu, zaś część dla dziewcząt oraz najmniejszych dzieci obojga płci zajmowała resztę przestrzeni i powstała dopiero z początkiem wiosny 1943 r. Na potrzeby obozu wykorzystano kilkanaście istniejących budynków murowanych oraz drewnianych. Wiosną 1943 r. zlecono budowę kilku baraków więziennych firmie realizującej podobne inwestycje w niemieckim obozie koncentracyjnym na Majdanku. Wzniesiono także kilka latryn, komórek gospodarczych oraz szklarnie, garaże, pocztę i różnego rodzaju magazyny, choć nierzadko przystosowywano na te potrzeby istniejące budynki.

[Czytaj artykuł Artura Ossowskiego *Niemiecki obóz pracy dla polskich dzieci przy ul. Przemysłowej w Łodzi \(1942-1945\)*](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Dzieci, obozy koncentracyjne, Zbrodnie niemieckie

Artykuł